

## WAKACYJNE PODRÓŻE

### 1. Ćwiczenia i zabawy ruchowe

- Zabawa ruchowa z elementem skoku – Przeskakujemy morskie fale. Dzieci wykonują skoki obunóż do przodu – naśladowują przeskakiwanie fal.
- Zabawa ruchowa z elementem czworakowania – Szukamy muszelek. Dzieci naśladowują chodzenie na czworakach po wodzie, szukanie muszelek; co pewien czas wykonują klęk prosty i wyciągają otwarte dłonie przed siebie – pokazują zbierane muszelki.
- Ćwiczenia tułowia – Puszczamy kaczki. Dzieci wykonują przysiad, naśladowują podnoszenie kamienia i puszczanie kaczek na wodzie; rzuty wykonują raz jedną, raz drugą ręką.
- Zabawa ruchowa z elementem równowagi – Sprawdzamy temperaturę wody. Dzieci stoją w lekkim rozkroku. Uderzają palcami stopy przed sobą i szybko kładą stopy, aby dotykały podłogi. Ćwiczenie wykonują raz jedną, raz drugą nogą. Na sygnał – klaśnięcie – dzieci wykonują skok do wody z przysiadem.
- Zabawa uspokajająca – Marsz po kole. Dzieci maszerują po kole; rytmizują tekst: *Wakacje, wakacje to radości czas, i klaszczą; niechaj wita je z uśmiechem zawsze każdy z was* – wykonują ukłon.
- Zabawa ruchowa Do przodu, do tyłu. Dzieci są piłeczkami. Skaczą obunóż do przodu, gdy rodzic klaszcze; poruszają się do tyłu – kiedy tupie.
- Zabawa orientacyjno-porządkowa Zatrzymaj się zgodnie z poleceniem. Dzieci poruszają się swobodnie po pomieszczeniu przy akompaniamencie tamburynu lub np. klaskania rodzica. Podczas przerwy w grze zatrzymują się zgodnie z poleceniem podanym przez rodzica, np.: Zatrzymajcie się przodem do okna (bokiem do biurka, tyłem do drzwi, na krzeselku, za krzeselkiem, z lewej strony krzeselka, z prawej strony krzeselka). Rodzic sprawdza poprawność wykonania poleceń.
- Zabawa – opowieść ruchowa *Na plaży* (według Małgorzaty Markowskiej).

Jesteśmy na plaży. Spoglądamy w niebo, na którym fruują latawce. (Dzieci biegają po sali w jednym kierunku). Latawce unoszą się wysoko na wietrze. (Wznoszą ramiona do góry). Teraz opadają w dół. (Wyciągają ramiona w bok). Przestało wiać. Latawce opadają na piasek. (Dzieci siadają skrzyżnie). Rysujemy na piasku kształt swojego latawca. Wietrzyk zaczyna lekko wiać, latawce podrywają się do lotu. (Dzieci powoli podnoszą się do stania i kontynuują bieg po sali). Słońko świeci, piasek staje się gorący. Idziemy ochłodzić stopy w wodzie. Idąc, podnosimy wysoko kolana, staramy się utrzymać przez chwilę na jednej nodze. Wchodzimy do wody i ochładzamy ciała, polewając wodą ramiona, plecy, brzuch. Podskakujemy obunóż, rozchlapując wodę dookoła. Czas na kąpiel słoneczną. Kładziemy się na piasku i opalamy brzuchy. (Leżą tyłem).

Patrzemy na niebo i podziwiamy latawce. Teraz opalamy plecy. (Przechodzą, przez przetoczenie, do leżenia przodem).

## 2. Słuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej – Zaremby „Wakacyjne podróże”

Od samego rana tata, Olek i Ada planowali podróże wakacyjne. Zapomnieli o porannym myciu, a nawet o przebraniu się z piżam. Gdyby nie mama, zapomnieliby też o śniadaniu. Szczęśliwie mama przypomniała im o wszystkim. Kiedy byli już umyści, przebrani i najedzeni, wyjęła z szafy wielki globus i postawiła go na podłodze.

– Teraz możecie podróżować palcem po całym świecie.

– Super! – ucieszył się Olek. Bez namysłu zakręcił globusem. Fruuu! Gdyby kula ziemską obracała się tak szybko, wszyscy dostaliby kręćka jakiegoś lub co najmniej zadyszki. Przed oczami Olka, Ady i taty mknęły kontynenty: Ameryka Północna i Ameryka Południowa, Afryka, Europa i zaraz Azja i Australia.

– Tu jedziemy! – palec Olka zatrzymał rozpędzony świat namalowany na globusie. – Australia, Sydney. Nieźle miejsce. Będzie fajnie. W Australii są kangury i koale.

– W Sydney chciałbym zobaczyć gmach filharmonii – wtrącił tata.

– A będzie tam gmach naszego przedszkola? – spytała Ada.

Olek spojrział na siostrę z politowaniem. Przecież nikt nie podróżuje do przedszkola, które jest kilka metrów od domu. Zakręcił drugi raz. Jego palec wskazał państwo leżące w Ameryce Południowej.

– Brazylia. Dobry wybór – pochwalił tata. – Są tam wspaniałe plaże. Chętnie poleżałbym sobie – przeciągnął się leniwie.

– Może i ja zaproponuję podróż? – mama zajrzała do salonu. – Chciałabym pojechać z wami do Indii. Zawsze interesowała mnie Azja i jej kultura. Chociaż Afryka też jest ciekawa.

– No pewnie! Jedziemy do Kenii! Do parku z dzikimi zwierzętami. Zobaczymy słonie i żyrafy!

– zawołał Olek ożywiony wizją spotkania dzikiego słonia, a może i lwa.

– A będzie tam nasz park? – nieśmiało spytała Ada.

Wszyscy spojrzeli na nią jak na przybysza z kosmosu.

– Nasz park będzie czekał na ciebie w Polsce. Teraz ja wybieram – powiedział tata. Energicznie zakręcił globusem. Niebieski kolor oceanów i mórz zmieszał się z zielonym, żółtym i brązowym – kolorami kontynentów. Adzie aż zakręciło się w głowie. Świat na globusie obracał się zbyt szybko. Co będzie, jeżeli palec taty trafi na głęboki ocean? Nie chciałyby spędzić wakacji na oceanie. Tam już z pewnością nie ma znajomego parku ni przedszkola ani placu zabaw z dużą okrągłą piaskownicą.

– Stany Zjednoczone. Waszyngton – zakomunikował tata.

– Jest tam plac zabaw? – spytała Ada.

– Naszego nie ma, są inne. Jest za to Biały Dom i...

– Ale naszego domu tam nie ma – przerwała tacie Ada.

– Ja nie mogę! Chcesz jechać na wakacje czy nie? – zniecierpliwiał się Olek.

– Chcę. Tylko nie tak daleko – bąknęła Ada.

– To gdzie? Wybieraj – podsunął jej globus.

Ada zamknęła oczy. „Niech los zdecyduje” – pomyślała i dotknęła palcem globusa.

– Tu!

Cała rodzina wbiła wzrok w miejsce, które wskazał palec Ady. Mama i tata pierwsi gruchnęli śmiechem.

– Europa, Polska, Warszawa – podsumował Olek.

Ada westchnęła z ulgą. Jak to dobrze, że zdała się na los szczęścia. W Warszawie jest jej przedszkole i dom, i park, i znajomy plac zabaw. No i tuż pod Warszawą mieszkają ukochani dziadkowie. Co ważne, ich dom stoi w pobliżu lasu.

– Pojedziemy do babci i dziadka. Tam są bociany, dzięcioły, kukułki, żabki, biedronki, ślimaki, pszczoły – zachwalała Ada.

– Mrówki, komary i muchy – dorzucił ponuro Olek. Ale już po chwili śmiał się jak tata i mama. Nawet napad komarów nie odstraszyłby ani jego, ani Ady od podróży do dziadków. Podpatrywanie ptaków w towarzystwie dziadka, który zna setki ciekawostek o zwierzętach, to był najlepszy z wakacyjnych planów.

• Rozmowa na temat opowiadania.

– Co Olek, Ada i tata planowali z samego rana?

– Dzięki czemu mogli podróżować palcem po całym świecie?

– Jakie kontynenty były widoczne na globusie? (Jeżeli posiadają Państwo w domu globus, zachęcamy do prezentacji poszczególnych kontynentów dzieciom. Jeżeli nie, można wykorzystać mapę).

– Co wskazywał palec Olka?

– Co wskazywał palec taty?

– Gdzie chciała pojechać mama?

– Co wspominała cały czas Ada?

– Co wskazywał palec Ady? Gdzie ona chciała pojechać na wakacje?

### 3. Praca z wierszem Marioli Golc „Słoneczny uśmiech”

Nadchodzą wakacje,  
słoneczna pora.  
Słoneczny uśmiech  
śle więc przedszkolak.  
I tym uśmiechem  
ze słońkiem razem  
ogrzeje wszystkie  
nadmorskie plaże.  
Promienny uśmiech  
prześle też górą,  
by się nie kryły  
za wielką chmurą.  
Ma jeszcze uśmiech  
dla wszystkich dzieci.  
Niech im w wakacje  
słoneczko świeci.

• Rozmowa na temat wiersza.

– Kto przysyłał uśmiechy?

– Komu przedszkolak przysyłał uśmiechy?

– Dlaczego przesyłał je dzieciom?

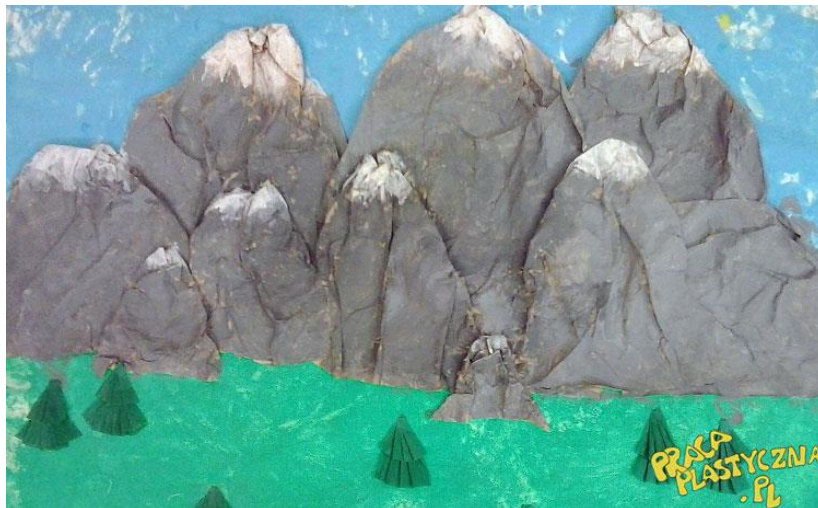
#### 4. Propozycje prac plastycznych

- Biedronki mogą wykonać kartę 4 z wyprawki plastycznej

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oia-bbplus-wyp/mobile/index.html#p=85>

- Wypychanie z karty gotowych elementów.
- Malowanie kartki z bloku technicznego tak, aby była podzielona na trzy pasy: żółty (piasek na plaży), niebieski (morze), jasnoniebieski (niebo).
- Przyklejanie poszczególnych elementów w odpowiednich miejscach na wyschniętej, pomalowanej kartce.
  - Malowanie gór farbami na pogniecionej kartce. Do wykonania zadania potrzebne będą: farby plakatowe, kartka, pędzelek, kartka z bloku technicznego.

Dzieci formują z pogniecionego papieru pasmo górskie, przyklejają je na kartce z bloku technicznego; malują farbami plakatowymi na różne odcienie brązu; malują drzewa iglaste u podnóża gór.



- „Wakacyjny pociąg” – do wykonania tej pracy potrzebny będzie kartka z kolorowego papieru z narysowanym na niej prostokątem (większym od rozmiaru pocztówki) i dwoma kołami, nożyczki, klej, pocztówka z dowolnego miejsca, farby, pędzelek
- Układanie na podłodze z kolorowej włóczki kształtu wybranego przez środka lokomotywy

- Wycinanie kół i prostokąta.

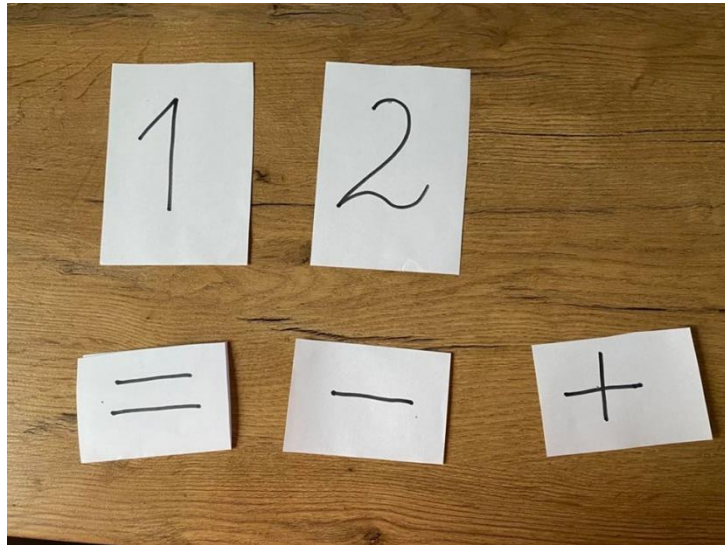
- Malowanie prostokąta na dowolny kolor, a kół – na czarno.

- Po wyschnięciu przyklejenie widokówki na prostokącie, doklejenie kół tak, żeby powstał wagonik.

#### 5. Aktywność matematyczna

- Ćwiczenia w dodawaniu i odejmowaniu – do wykonania zadań potrzebne będą liczniki (mogą to być np. kredki, nakrętki) oraz kartoniki, na których wypisane będą liczby 0 -10 oraz znaki = - +

Rodzic wyjaśnia dziecku, kim jest juhas - młodszy pomocnik bacy podczas wypasu owiec.  
Wskazywanie pasm górskich na mapie; zwrócenie uwagi na kolorystykę pasm górskich na mapie.



Zadania:

- Na hali, na hali  
10 owiec juhas pasie.  
Dwie w góry mu uciekły.  
Ile teraz masz owiec, juhasie?
- Do zagrody 9 owiec  
wpędził juhas młody.  
Ale cztery starsze owce  
uciekły z zagrody.  
Policz teraz szybko mi –  
ile owiec w zagrodzie śpi?
- Na hali, na hali  
raz się tak zdarzyło,  
że do 7 starszych owiec  
3 młode przybyły.  
Powiedz teraz mi –  
Ile wszystkich owiec  
w zagrodzie śpi?
- Na łące, pod górą  
juhas owce pasie;  
cztery czarne owce  
i pięć białych hasa.  
Ile wszystkich owiec  
jest w stadzie juhasa?

6. Gdzie można pojechać na wakacje?

a) Zabawa „Z jakim miejscem się kojarzą?”

Do wykonania tego zadania potrzebne będą: obrazki kojarzące się z lasem, morzem, górami, łąką, wsią (lub zamiast obrazków przedmioty/ pamiątki z wakacji, które posiadają Państwo w domu).

Jeżeli nie pokazują Państwo dzieciom obrazków, można wymieniać poszczególne nazwy.

Przykładowe obrazki zamieszczam poniżej. Dzieci losują obrazki/ przedmioty lub nazywają obrazki, mówią, co one przedstawiają, z jakim miejscem im się kojarzą, np.

szyszka, szpilki, sowa, jagody, poziomki – las;

muszla, piasek, statek, parasol plażowy, latarnia morska – morze;

plecak, kolejka linowa, szarotka, trapezy – góry;

kwiaty, pszczoła, żaba, motyl – łąka;

traktor, kosa, gęsi, krowa – wieś.

Zachęcamy dziecko do dzielenia poszczególnych wyrazów na sylaby/ głoski i przeliczanie ich.

b) • Zabawa „Gdzie chciałbym pojechać na wakacje?” Obrazki przedstawiające krajobrazy:

morski, leśny, górski, wiejski. Rodzic odstawia (umieszczone w różnych miejscach

pomieszczenia) obrazki przedstawiające krajobrazy: morski, leśny, górski, wiejski. Dzieci

poruszają się po sali w rytmie wygrywanym na tamburynie lub wyklaskiwanym przez rodzica.

Na przerwę w grze siadają pod obrazkiem miejsca, do którego chciałyby pojechać na wakacje; uzasadniają swój wybór.

Do zabawy można wykorzystać mapę, na której dziecko wskazuje, gdzie znajduje się morze/ góry.

Co to znaczy wyjechać zagranicę?

Krajobraz morski: <http://www.scholaris.pl/zasob/102276>

Krajobraz górski: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Krajobraz>

Krajobraz leśny: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Las>

Krajobraz wiejski: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Krajobraz\\_rolniczy](https://pl.wikipedia.org/wiki/Krajobraz_rolniczy)

7. Pomysł na eksperyment „Czy powietrze jest czyste?”

Ćwiczenia oddechowe.

Do wykonania tego zadania potrzebne będą kawałki bibułki.

Dzieci dmuchają na kawałki bibułki na przemian – delikatnie, mocno.

Wyjaśnienie przez rodzica, że ludzie oddychają jednym ze składników powietrza – tlenem, a narządem służącym do oddychania są płuca.

Zabawy powietrzem.

Do wykonania tego zadania potrzebna będzie waga szalkowa, balony – nadmuchany i zwykły, świeca, słoik.

Wypuszczanie powietrza z nadmuchanego balonu.

Ważenie na wadze szalkowej balonów – z powietrzem i pustego.

Obserwowanie palącej się świecy, potem zasłonięcie jej odwróconym stoikiem.  
Próby wyciągnięcia wniosków. Powietrze jest bezbarwne, nie ma zapachu, waży niewiele i bez niego nic nie może się palić.

Sprawdzanie czystości powietrza np. na placu zabaw i przy ruchliwej ulicy (podczas zabaw na świeżym powietrzu). Potrzebne będą waciki kosmetyczne. Dzieci biorą waciki, wycierają nimi listki nisko rosnących drzew i krzewów na placu i przy ruchliwej ulicy. Porównują stopień zabrudzenia wacików.

Wyciągnięcie wniosków po obejrzeniu wacików. Powietrze jest zanieczyszczone, zanieczyszczają je między innymi spaliny pojazdów.

## 8. Nadeszło lato

Układanie zdań na temat lata (z wykorzystaniem zdjęć z kart pracy). Np. Latem na polu dojrzewa zboże. Latem w ogrodach i na polach ludzie zbierają truskawki. Latem w lesie rosną jagody...  
Dzieci układają zdania, rodzic je zapisuje. Potem przypomina je dzieciom, a one liczą w nich wyrazy.

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-kp-4/mobile/index.html#p=67>

- Rozwiązywanie zagadek o różnych środkach lokomocji.

Rodzic pokazuje dziecku obrazki/zdjęcia różnych środków lokomocji – rozwiązań zagadek. Dzieci rozwiązują zagadki i wskazują obrazki/zdjęcia przedstawiające ich rozwiązania.

Pędzi po torze szybko, z daleka,  
bo tłum podróżnych na stacji czeka. (pociąg)

Ma skrzydła, choć nie jest ptakiem.  
Lata podniebnym szlakiem. (samolot)

Ma maskę, a pod nią konie,  
cylindry – nie na głowie.  
A w środku siedzi człowiek. (samochód)

Ta wielka latająca maszyna owada  
– ważkę, przypomina. (helikopter)

- Rebus fonetyczny – Co to za pojazdy? Dzieci różnicują pierwsze głoski w nazwach obrazków. Dokonują ich syntezy po wymienieniu ich przez rodzica i odgadują nazwy różnych pojazdów, np. rak, oko, walizka, ekran, ręka – rower; sukienka, arbuz, motyl, okno, lalka, orzech, torba – samolot; miś, okulary, tort, obraz, rower – motor.







- Ćwiczenia słuchowe „Rozpoznamy pojazdy” – dziecko słucha i stara się rozpoznać pojazd po dźwięku, jaki wydaje.

<https://www.youtube.com/watch?v=Ahp8oBOvu2M>

#### 9. Zabawy do piosenki „Przyszło lato”

[https://www.youtube.com/watch?v=Ls4y1\\_s5czI](https://www.youtube.com/watch?v=Ls4y1_s5czI)

Zachęcam do narysowania miejsca, do którego chcielibyście się udać na wakacje.

„Przyszło lato”

śł. Marek Bartkowicz, muz. Robert Obcowski

Ref: Przyszło lato, przyszło lato.

Co wy na to, co wy na to?

Ja wyjadę na mazury.

Ja nad morze, albo w góry.

Wybuduję zamek z piasku.

A ja sobie gdzieś do lasu

pójdę z kimś, a może z nikim.

Po prześliczne borowiki.

Bo ja lubię zbierać grzyby.

A ja wolę łowić ryby

z moim dziadkiem albo tatą.

Przez calutkie nawet lato.

Ref:

Ja pojadę na kajaki,

żeby obserwować ptaki.

Będę kąpał się w jeziorze.

Ja na piasku się położę.

Już od dawne o tym marzę,

że pojadę gdzieś na plażę,

do Szczecina lub gdzieś dalej

bo tam bardziej się opalę.

Ref:

Będę bawił się latawcem.



Będę szaleć na huśtawce.  
Ja poleżę na hamaku  
i posłucham śpiewu ptaków.  
No bo latem wszystkie ptaki  
robią zawsze rwetes taki,  
że to właśnie dzięki ptakom  
wszyscy wiemy, że już lato!

10. Zagadki słuchowe dotyczące bezpieczeństwa podczas wakacji. Dzieci słuchają zagadek  
Barbary Kosmowskiej, dopowiadają ich zakończenia – rozwiązania.

Wiem, że pan ratownik mnie nie zauważy,  
dlatego nie kąpię się na niestrzeżonej... (plaży)

Kiedy płoną lasy, to giną zwierzęta,  
dlatego dbam o to i o tym pamiętam,  
by w lesie wszystkim żyło się dogodnie.  
Z tego powodu nie bawię się... (ogniem)

Jeśli się zagubię w obcym dla mnie mieście,  
wiem, co mam zrobić, wiem nareszcie!  
Mogę zaufać pewnemu człowiekowi,  
czyli panu... (policjantowi)

Gdy nie ma rodziców w domu,  
to choć bardzo przykro mi,  
nie otwieram obcym ludziom  
do naszego domu... (drzwi)

Ze względu na żmije  
zawsze w lesie noszę  
moje ukochane, gumowe... (kalosze)

Nie podchodzę do dzikich zwierząt,  
bo choć są piękne i bajeczne,  
bywają także dla ludzi bardzo... (niebezpieczne)

